

Sygn. akt III AUa 685/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w Szczecinie

sprawy B. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

przy udziale zainteresowanej A. K.

o ubezpieczenie społeczne rolników

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 czerwca 2015 r. sygn. akt IV U 492/15

1. oddała apelację,

2. zasądza od B. K. na rzecz Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 685/15

## UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Oddział Regionalny w K.) decyzją z dnia 27 lutego 2015 r., znak (...), na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z

2013r., poz. 1403 z późn. zm.), ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1403 z późn.zm.) oraz art. 151 § 1 pkt 2 k.p.a.:

- uchylił decyzję stwierdzającą podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 10 czerwca 2005 r., znak: (...),
- uchylił decyzję stwierdzającą ustanie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 10 sierpnia 2005 r., znak: (...) (...),
- uchylił decyzję stwierdzającą podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 22 stycznia 2008 r., znak: (...) (...),
- uchylił decyzję stwierdzającą ustanie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 12 lutego 2009 r., znak: (...) (...),
- uchylił decyzję stwierdzającą podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 21 czerwca 2012 r., znak: (...) (...).

W uzasadnieniu wskazano, że w toku postępowania sądowego przed Sądem Okręgowym w Koszalinie w sprawie o sygn. IV U 969/14 małżeństwo B. i A. K. zgodnie oświadczyli, że pomimo posiadania gruntów rolnych (odziedziczonych), faktycznie od 2004 r. działalności gospodarczej nie prowadzą a posiadane grunty rolne mają służyć w przyszłości ich dzieciom. Zgodnie zaś z przepisami prawa, ubezpieczeniu społecznemu rolników podlega osoba, która gospodarstwo rolne efektywnie prowadzi a nie jedynie posiada do niego prawo własności. Wobec powyższego organ rentowy stwierdził, że A. K. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników jedynie w okresie od 20 maja 1997 r. do 30 czerwca 2002 r.

Od powyższej decyzji ubezpieczony B. K. złożył odwołanie, w którym domagał się ustalenia, że A. K., jako małżonka (domownik) rolnika po dniu 30 czerwca 2002 r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Ubezpieczony podtrzymał, że co prawda od zakończenia sezonu rolniczego w 2004 r. nie prowadzi działalności rolniczej, jakkolwiek wywiązuje z obowiązku opłacania składek na to ubezpieczenie, stąd winien on i jego małżonka podlegać temu ubezpieczeniu.

W odpowiedzi, Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Oddział Regionalny w K.) wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Organ rentowy podniósł, że sam fakt opłacania składki ubezpieczeniowej nie ma znaczenia dla sprawy, gdyż ubezpieczeniu społecznemu rolników podlega wyłącznie rolnik, który efektywnie prowadzi działalność rolniczą.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie i zasądził od ubezpieczonego B. K. na rzecz organu rentowego kwotę 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

### ***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

Ubezpieczony B. K. (ur. (...)) w dniu 15 listopada 2002 r. wraz z małżonką kupili nieruchomość rolną w miejscowości N. (gmina M.) o powierzchni 2,32 hektarów fizycznych. Ponadto, w wyniku dziedziczenia, w 2006 r., posiadał on udział do 3/16 części w gruntach o pow. 6,87 ha fizycznych oraz udział 3/32 części w gruntach o pow. 1,34 ha fizycznych. W wyniku podziału spadku, B. K., otrzymał nieruchomość zabudowaną domem wolnostojącym, zaś niezabudowane działki rolne otrzymało pozostałe rodzeństwo. Z tego tytułu B. K. i jego małżonka (jako domownik rolnika) podlegali ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy, z wyłączeniem okresów, za jaki przysługiwał im inny tytuł ubezpieczenia.

W dniu 28 grudnia 2004 r. ubezpieczony B. K. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego był długotrwale leczony i rehabilitowany, m.in. okresowo poruszał się z użyciem wózka inwalidzkiego. Z tego tytułu od 2006 r. otrzymuje on świadczenie rentowe z ubezpieczenia społecznego rolników.

Po 2004 r. A. K. przede wszystkim zajmowała się wychowaniem dwójki dzieci (ur. 1995 r. i 1999 r.) oraz prowadzeniem domu, w tym przydomowego ogródka. Okresowo podejmowała ona pracę zarobkową.

Od 2004 r. A. i B. K. nie prowadzą działalności rolniczej. Jedynie zamieszkują w domu na terenie byłego gospodarstwa rodziców ubezpieczonego i prowadzą przydomowy ogródek. Utrzymują się ze świadczeń rentowych B. K. oraz wyprzedaży majątku (nieużywanych maszyn rolniczych).

Wobec sprzecznych oświadczeń ubezpieczonego i jego małżonki co do faktu prowadzenia działalności rolniczej, organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające.

W konsekwencji, Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Odział Regionalny w K.) w dniu 17 lipca 2014 r. wydał decyzję, na mocy której ponownie ustalił ubezpieczonemu prawo do renty bezterminowo, jednakże wypłatę świadczenia obniżył wyłącznie do części składkowej, uznając, że B. K. prowadzi działalność rolniczą.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji i w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Koszalinie wykazał, że od 2004 r. działalności rolniczej nie prowadzi.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w Koszalinie w sprawie o sygn. IV U 969/14 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczonego B. K. nie ulega zawieszeniu w 100% (część uzupełniająca) od dnia 1 lipca 2014r.

Wyrok jest prawomocny.

Ubezpieczony B. K. i jego małżonka A. K. na rozprawie w dniu 17 czerwca 2015 r. potwierdzili, że od 2004 r. nie prowadzą działalności rolniczej. Ubezpieczony za okres po 2004 r. opłacał składki na ubezpieczenia społeczne rolników za siebie i małżonkę.

W wyniku wznowienia postępowania, w dniu 27 lutego 2015 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Odział Regionalny w K.) wydał decyzję, mocą której:

- uchylił decyzję stwierdzającą podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 10 czerwca 2005 r., znak: (...),
- uchylił decyzję stwierdzającą ustanie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 10 sierpnia 2005 r., znak: (...) (...),
- uchylił decyzję stwierdzającą podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 22 stycznia 2008 r., znak: (...),
- uchylił decyzję stwierdzającą ustanie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 12 lutego 2009 r., znak: (...) (...),
- uchylił decyzję stwierdzającą podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 21 czerwca 2012 r., znak: (...),

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, podnosząc iż zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 704), ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy m.in. rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny oraz domownik rolnika, jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma

ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Zgodnie zaś z art. 5 w/w ustawy, przepisy ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do małżonka rolnika, chyba że ten małżonek nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przepis art. 6 ust. 1 w/w ustawy zawiera słowniczek legalny dla ustawy i wskazuje, że przez pojęcie „rolnik” rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkujejącą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia.

Analiza powołanych wyżej przepisów doprowadziła Sąd meriti do jednoznacznego wniosku, że niezbędną przesłanką do uznania podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, jest faktyczne prowadzenie działalności rolniczej. Niewątpliwie nie jest bowiem wystarczające samo posiadanie gospodarstwa rolnego, choćby nawet powyżej 1 ha przeliczeniowego, bądź zamieszkiwanie z osobą, która takie gospodarstwo nabyła, czy też bycie jej małżonkiem (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2001 r., sygn. III ZP 11/2001, opubl. OSNAPiUS 2002/1/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 24 maja 1994r., sygn. III AUa 162/1994, opubl. OSA 1994/7/60). Sam fakt bycia współwłaścicielem bądź posiadaczem gospodarstwa rolnego, czy też bycie małżonkiem rolnika nie jest równoznaczny z prowadzeniem działalności rolniczej.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stosownie do treści art. 38 pkt 1) w/w ustawy, przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach. Domniemanie to może zostać jednak skutecznie obalone, na co wskazuje się tak w literaturze jak i w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2001 r., sygn. II UKN 276/2000, opubl. PPIPS 2002/10/42; wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r., sygn. I UK 59/2005, opubl. OSNP 2006/19-20/310). W tym ostatnim wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, powyższe domniemanie może być obalone odpowiednimi dowodami, nie wprowadzając jakiegokolwiek gradacji dowodów.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy ustalił fakt nieprowadzenia działalności rolniczej przez ubezpieczonego już od 2004 r. w oparciu o wyniki postępowania dowodowego w sprawie o sygn. IV U 969/14, w toku którego wydano prawomocny już wyrok. W sprawie tej, ubezpieczony B. K. aby otrzymać 100% części uzupełniającej przysługującej mu renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym wykazał, że działalności gospodarczej nie prowadzi. Co więcej w toku niniejszego postępowania (vide: rozprawa z 17 czerwca 2015 r.) nadal nie kwestionował, że działalność rolnicza od 2004 r. nie jest prowadzona, ani przez niego osobiście, ani przez jego małżonkę.

Wbrew stanowisku ubezpieczonego okoliczność ta, w ocenie Sądu meriti, stanowi wystarczającą przesłankę do wyłączenia z podlegania ubezpieczenia społecznego jego małżonki A. K., gdyż nie prawo własności gruntów rolnych, a faktyczne prowadzenie działalności rolniczej na tych gruntach jest warunkiem sine qua non podlegania temu ubezpieczeniu. Bez znaczenia dla sprawy jest zaś fakt efektywnego opłacania, po 2004 r., składek na ubezpieczenie społeczne rolników za swoją małżonkę przez B. K..

Sąd pierwszej instancji wskazał, że obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu powstaje (i ustaje) z mocy samej ustawy w przypadku zaistnienia określonych w niej warunków, zaś jego konsekwencją jest (określony w art. 4 ust. 2 w/w ustawy) obowiązek opłacania składki, który powstaje od dnia, w którym powstało ubezpieczenie, a ustaje od dnia, w którym ubezpieczenie ustało. Oznacza to, iż co prawda rolniczy organ rentowy wydaje decyzje w sprawach podlegania ubezpieczeniu oraz ustania ubezpieczenia (art. 36 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy), jednakże decyzja taka nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny i jako taka nie rodzi stanu prawnego, a tylko stwierdza jego istnienie. W przypadku bowiem kiedy mamy do czynienia z obowiązkiem bądź prawem wynikającym wprost z ustawy (z mocy prawa), skutek prawny następuje z datą spełnienia się warunków ustalonych w tej ustawie, natomiast decyzja, jako akt konkretyzujący przedmiot i skierowana do indywidualnego adresata, ma charakter deklaratoryjny.

Decyzje deklaratoryjne ustalają jedynie istnienie i zakres jakiegoś stosunku prawnego, który powstał wcześniej z mocy przepisów prawnych. Skutki prawne w tego typu sytuacjach powstają więc *ex tunc*, jako skutki ziszczenia się określonych w przepisach prawa warunków, a nie *ex nunc* jako skutki prawne decyzji deklaratoryjnej. Jest to podstawowa cecha różniąca decyzje deklaratoryjne od decyzji konstytutywnych, które same określają datę, od której następują skutki prawne. Decyzje deklaratoryjne mogą być zatem wydawane w każdym czasie, jako że nie kreują nowych stanów prawnych, a tylko stwierdzają ich istnienie (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2005 r., I UK 195/04, OSNP 2005/21/339).

Sąd Okręgowy podniósł, że art. 37 w/w ustawy nakłada co prawda na rolnika obowiązek, aby w ciągu 14 dni zgłosił Kasie osoby podlegające ubezpieczeniu w jego gospodarstwie (lub których ubezpieczenie ustało), ale niewywiązanie się rolnika z obowiązku informowania o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianach tych okoliczności nie ma znaczenia dla oceny podlegania ubezpieczeniu społecznemu, powodującemu wtórny do niego obowiązek opłacania składek. Innymi słowy, nawet jeśli B. K. nie poinformował organu rentowego o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej przez siebie i małżonkę i nadal opłacał składki nie powoduje to kontynuacji podlegania ubezpieczeniu, skoro faktycznie działalności rolniczej nie prowadził. Obecnie może on jedynie złożyć wniosek o zwrot nadpłaconych składek, na co wskazał pełnomocnik organu rentowego już w treści odpowiedzi na odwołanie.

Tym samym, z powodów wskazanych powyżej, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony zaskarżając je w całości i zarzucając mu niezgodność ze stanem formalnoprawnym i faktycznym, w szczególności naruszenie art. 3 ust. 1, art. 5, art. 6 pkt 1, art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r., nr 50, poz. 291) oraz błędne twierdzenie, iż ubezpieczony nie podlega ubezpieczeniu mimo, iż ma ustawowy obowiązek zgodnie z art. 16 ust. 1 wskazanej ustawy.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie podlegania ubezpieczonego ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie i w każdym przypadku o zasądzenie od uczestnika na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że zaskarżony wyrok narusza art. 3 ust. 1, art. 5, art. 6 pkt. 1, art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. t.j. z 2015 r., poz.704), bowiem jak wynika z treści decyzji z dnia 27.02.2015 r. znak (...) (...) KRUS Oddział Regionalny w K. oraz zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie ubezpieczonemu zarzuca się, że nie prowadzi on aktualnie działalności rolniczej.

Zdaniem skarżącego, nie uwzględnia się natomiast, że zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. t.j. z 2015r., poz.704) ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy, m.in. rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny oraz jego domownik. To podleganie z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników obowiązuje rolnika, który nie podlega innemu ubezpieczeniu i tak jest w przypadku ubezpieczonego B. K..

Apelujący wskazał, że zgodnie natomiast z art. 5 w/w ustawy przepisy dotyczące ubezpieczenia rolnika B. K. i świadczeń przysługujących temu rolnikowi dotyczą również jego żony, która nie podlega innemu ubezpieczeniu, pracowała w gospodarstwie rolnika i w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym. Żona ubezpieczonego w dalszym ciągu pracuje w gospodarstwie domowym i ogródki przydomowym związanym z tym gospodarstwem rolnym.

Apelujący wskazał, że faktycznie od zakończenia sezonu rolniczego w 2004 roku nie uprawia on gospodarstwa rolnego. Jednak aktualnie uprawia ogródek przydomowy związany z gospodarstwem rolnym i posiada grant rolny w wymiarze 2,32 ha nabyty w 2002 roku. Natomiast do zakończenia sezonu rolniczego w 2004 r. posiadał i uprawiał grant rolny o pow. 3,2 ha na terenie Gminy M. i prowadził czynnie gospodarstwo rolne

Skarżący podniósł, że podstawą apelacji jest przede wszystkim niezgodność zaskarżonej decyzji KRUS i zaskarżonego wyroku Sądu z faktyczną dokumentacją zawartą w aktach KRUS Oddział Regionalny K. i ma miejsce naruszenie art. 3 ust. 1, art. 5, art. 6 pkt. 1, art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż jak zaświadcza KRUS w zaświadczeniu z dnia 12.02.2008 r. z mocy ustawy ubezpieczony i jego współmałżonka podlegają ubezpieczeniu społecznemu rolników nadal. Podstawą zaś tego nadal jest fakt posiadania i uprawiania do 2004 r. areału rolnego 3,2 ha, a od 2002 r. do 2004 r. 5,52 ha, a nadto nadal posiadania od 2002 r. grantu rolnego o powierzchni 2,32 ha.

Z wyjaśnień ubezpieczonego wynika, że zarówno on jak i członek jego rodziny (współmałżonek A. K.) w tej sprawie i w sprawie o sygn. akt IV U 969/14 zeznali, że grunt rolny uprawiali do końca 2004 r. a w chwili obecnej leży on odłogiem, jednak według warunków ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, skoro nie jest odrolniony i jest w posiadaniu ubezpieczonego rolnika to mają oni obowiązek ponoszenia składek na ubezpieczenie. Zdaniem apelującego, oznacza to, że ubezpieczony zgodnie z art. 7 ust. 1 oraz art 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008r., nr 50, poz. 291) jest obowiązany płacić składki na ubezpieczenie rolników.

Mając powyższe argumenty na uwadze, skarżący wniósł o stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny bezpodstawności zaskarżonej decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w K. z dnia 27.02.2015r. znak: (...) (...) oraz o jej uchylenie i ustalenie, że ubezpieczony z mocy ustawy podlega ubezpieczeniu rolników.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prezesa KRUS za II instancję według norm przepisanych, podnosząc w uzasadnieniu, że przedmiotem sporu między stronami było podleganie ubezpieczeniu przez A. K. po 2004 roku w związku z pozostawianiem współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego.

Organ rentowy wskazał, że w apelacji ubezpieczony przyznał, że faktycznie od zakończenia sezonu rolniczego w 2004 r. nie uprawia (tj. małżonka ubezpieczonego) gospodarstwa rolnego. Uprawia jedynie ogródek przydomowy związany z gospodarstwem rolnym i posiada grunt rolny w wymiarze 2.32 ha nabyty w 2002 r.

Zdaniem organu, lakoniczne twierdzenia apelacji odnoszą się do stanu faktycznego, wynikającego z akt sprawy IV U 969/14 osądzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 20.01.2015 r. Z akt tej sprawy wynika, że ubezpieczony B. K.:

- odziedziczył grunty rolne po rodzicach położone w S. (gmina M.) stanowiące udział 3/16 w gruntach o powierzchni 6,87 ha fizycznych i 3/32 w gruntach o powierzchni 1,34 ha fizycznych lecz po podziale spadku otrzymał jedynie dom wolnostojący bez gruntów rolnych
- w dniu 15.11.2004 r. ubezpieczony wspólnie z małżonką A. K. kupił grunty rolne położone w miejscowości N. (gmina M.) o powierzchni 3,2018 ha fizycznych i 1,0062 ha przeliczeniowych, które nigdy nie były uprawiane, gdyż zostały zakupione w celu tezauryzacji (a konkretnie zabezpieczenia finansowego w przyszłości ich wspólnych dzieci).

Dlatego, w ocenie organu, w apelacji ubezpieczony nie może tych faktów zmieniać.

Pozwany wskazał również, że w związku z tym, że podleganie obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników A. K. jako małżonki rolnika wiązało się z domniemaniem działalności rolniczej prowadzonej na gruntach rolnych położonych w N., dlatego organ rentowy stwierdzał decyzjami podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników A. K. z tego tytułu. Decyzje te organ rentowy w drodze postępowania administracyjnego uchylił, gdyż domniemanie prowadzenia działalności rolniczej na tych gruntach przez małżonkę rolnika zostało skutecznie wzruszone w toku

procesu sądowego IV U 969/14 w K.. Wzruszenie zaś tego domniemania, zawartego w treści przepisu art. 38 pkt. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 704) zostało dokonane przez postępowanie dowodowe zawnioskowane przez pełnomocnika ubezpieczonego, który czynnie uczestniczył w tym postępowaniu i wnosząc apelację, powinien mieć świadomość konsekwencji zapadłego w powyższej sprawie wyroku. Dlatego jest niezrozumiałym dla organu rentowego zarzut niniejszej apelacji sprowadzający się do żądania przywrócenia okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników A. K. tylko dlatego, że była współwłaścicielką gruntów rolnych o powierzchni większej niż 1 hektar przeliczeniowy i również dlatego, że opłacała składkę z tytułu własności tych gruntów rolnych.

Organ rentowy wskazał, że pełnomocnik ubezpieczonego formułując powyższy zarzut apelacji przeczy podstawowej zasadzie podlegania ubezpieczeniom społecznym z mocy ustawy czyli po spełnieniu warunków, które określił ustawodawca. Warunki te nie tylko są opisane w art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 wyżej powołanej ustawy lecz w pierwszej kolejności są określone w art. 6 pkt. 1 i pkt. 3 ustawy.

Zdaniem organu, kolejność zdarzeń, które determinują obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jest następująca: posiadanie gospodarstwa rolnego przez rolnika, który w tym gospodarstwie rolnym prowadzi działalność rolniczą. Jeśli te warunki są spełnione, to następuje obowiązek opłacania składek przez rolnika. Z apelacji ubezpieczonego wynika zaś obowiązek opłacania składek w oderwaniu od działalności rolniczej. Gdyby przyjąć takie rozumowanie, to składka stanowiłaby swoisty podatek za grunt o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego. Przy takiej koncepcji nielogicznym wydaje się organowi rentowemu ekwiwalentność świadczeń, gdyż nie otrzymuje się świadczeń z tytułu opłacania podatków.

Mając na względzie, że wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20.01.2015 r. sygn. akt IV U 969/14 z mocy przepisu art. 365 Kodeksu postępowania cywilnego wiąże nie tylko inne sądy ale również organa administracji publicznej, to ustalenia będące podstawą wydania tego wyroku znalazły odzwierciedlenie w decyzji organu rentowego, utrzymanej w mocy zaskarżonym wyrokiem.

Jednocześnie organ rentowy wskazał na to, że powyższy wyrok nie narusza uprawnień małżonki ubezpieczonego A. K. do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, gdyż w aktualnie toczącym się procesie o sygn. IV U 101/15 ubezpieczona domaga się przyznania jej prawa do renty na podstawie przyjętych w zaskarżonej decyzji okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników i wskazuje, że ze względu na jej stan chorobowy działalność rolniczej nie prowadziła od daty nabycia prawa do renty po raz pierwszy tj. od 2002 r. Taka postawa procesowa A. K. świadczy, zdaniem organu rentowego, również o tym, że zaskarżony wyrok został wydany na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i odpowiadającemu tym ustaleniom prawu.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, iż postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, niepubl.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może

podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozstrzyganej sprawy stwierdzić należy w pierwszej kolejności, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Stąd też Sąd Apelacyjny ustalenia tego Sądu w całości uznał i przyjął jako własne.

Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 16 ust. 1 pkt 1 i 2 i ust. 3 w związku z art. 6 pkt 1, 2 i 13 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu oraz emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy rolnik, jak również domownik rolnika, jeżeli nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. O podleganiu z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie decyduje więc łączne spełnienie przez rolnika (domownika) wszystkich wyżej wymienionych pozytywnych kryteriów kwalifikacyjnych i niezastąpienie chociażby jednej z negatywnych przesłanek. Zasadnicze znaczenie ma zaś samo uznanie danej osoby za rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zgodnie z zamieszczoną w tym przepisie definicją, rolnikiem jest pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca i prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osoba, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia.

W myśl art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, działalnością rolniczą jest działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Działalność ta powinna być prowadzona w pozostającym w posiadaniu pełnoletniej osoby gospodarstwie rolnym, za które uważa się - zgodnie z art. 6 pkt 4 ustawy - każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej. Ustawowa definicja gospodarstwa rolnego nie kładzie nacisku na stosunki własnościowe, dając pierwszeństwo stanowi faktycznemu (rzeczywistemu) władztwu nad całością gospodarczą, jaką jest zbiór rzeczy i praw służących określonej celowi, tj. prowadzeniu działalności rolniczej) przed stanem własnościowym. Wystarczy zatem, aby dana osoba była posiadaczem samoistnym lub zależnym gospodarstwa, w którym prowadzi działalność rolniczą. Może być jego właścicielem, użytkownikiem wieczystym, dzierżawcą, a nawet władać nim faktycznie bez tytułu prawnego. Samo posiadanie lub własność gospodarstwa nie mogą być jednak kwalifikowane, jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się z nimi wykonywanie wyżej określonej działalności rolniczej. Wniosek taki wynika wprost z legalnej definicji "rolnika" w art. 6 pkt 1 ustawy, która posiadanie lub własność gospodarstwa sytuuje jako jeden z elementów pojęcia rolnika, jak i - na przykład - z domniemania zawartego w art. 38 pkt 1 ustawy, sprowadzającego się do stwierdzenia, że właściciel gruntów prowadzi działalność rolniczą. Nie ma wątpliwości, że domniemanie takie nie byłoby potrzebne, gdyby sama własność gospodarstwa wystarczała do uznania właściciela za rolnika. Przepis art. 6 pkt 1 tej ustawy nie wymaga, aby rolnik miał stałe miejsce pobytu na terenie gospodarstwa rolnego; wymaganie takie z pewnymi zastrzeżeniami dotyczy tylko domownika (art. 6 pkt 2 ustawy). W stosunku do rolnika konieczne jest jedynie zamieszkiwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Warunek ten został wprowadzony do definicji rolnika ustawą z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 92, poz. 873). Ustanowienie tego dodatkowego kryterium kwalifikacyjnego nie oznacza jednak diametralnej zmiany stanu prawnego, albowiem zamieszczenie tegoż wymagania w treści przepisu potwierdza jedynie warunek uznania danej osoby za rolnika, który już wcześniej wynikał z prezentowanej w judykaturze interpretacji przepisu.

Co do samej działalności rolniczej, art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi, iż powinna być ona prowadzona osobiście i na własny rachunek. Prowadzenie działalności rolniczej na własny rachunek w pozostającym w posiadaniu danej osoby gospodarstwie oznacza, że z punktu widzenia obowiązującego porządku



prawnego skutki majątkowe tej działalności przechodzą na rzecz prowadzącego ją (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2000 r., II UKN 341/99, OSNAPiUS 2001 Nr 11, poz. 397). Natomiast osobiste prowadzenie tejże działalności najlepiej zostało scharakteryzowane w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1988 r., wpisanej do księgi zasad prawnych (OSNCP 1988 Nr 12, poz. 166). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśniał, że prowadzi gospodarstwo rolne ten, kto władając nim w sensie prawnym - jak właściciel, użytkownik, posiadacz samoistny lub zależny - wykonuje czynności natury funkcjonalnej, niezbędne dla racjonalnej gospodarki w konkretnym gospodarstwie rolnym. Z uwagi na różnorodną specyfikę gospodarstw rolnych zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być zrealizowana. Dlatego decydujące znaczenie ma całokształt okoliczności występujących w konkretnej sprawie. Pojęcie "prowadzenie gospodarstwa rolnego" mieści w sobie cały zespół czynności. Słowo "prowadzenie" w języku polskim oznacza bowiem sprawowanie nad czymś nadzoru, zarządzanie, kierowanie czymś, zajmowanie się czymś, trudnienie się czymś, realizowanie jakiegoś celu. Prowadzenie gospodarstwa rolnego zatem może przykładowo polegać tylko na zarządzaniu nim. Jednakże w przeważającej mierze prowadzenie gospodarstwa rolnego związane jest z wykonywaniem pracy fizycznej. Dlatego występowanie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z reguły stanowi obiektywną przeszkodę w prowadzeniu gospodarstwa, a tym samym osiągnięcia z niego dochodu. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajmował także w innych orzeczeniach (np. w wyrokach z 22 kwietnia 1987 r., II URN 50/87, LEX nr 14647 i 3 lipca 1987 r., II URN 132/87, OSNCP 1988 Nr 10, poz. 147 oraz w uchwale z 6 maja 2004 r., II UZP 5/04, OSNP 2004 Nr 22, poz. 389).

W judykaturze akcentuje się zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter działalności rolniczej. Na zawodowy charakter tej działalności wskazuje zarówno użycie określenia "rolnik", oznaczającego specyficzne zajęcie i związane z nim umiejętności, jak i to, że ustawa przyjmuje zasadę wyłączenia z obowiązku rolniczego ubezpieczenia społecznego osób spełniających warunki do objęcia innym ubezpieczeniem społecznym (art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3), dopuszczając jedynie w ograniczonym zakresie możliwość dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez osoby podejmujące pozarolniczą działalność gospodarczą (art. 5a). Unormowanie to wskazuje jasno cel rozważanego aktu, jakim jest zapewnienie ubezpieczenia społecznego osobom, dla których prowadzenie działalności rolniczej jest zawodem, stanowiącym ich podstawowe zajęcie i stałe źródło utrzymania (zob. np. art. 7 ust. 2 i 16 ust. 2 pkt 1 ustawy) i które z tego względu nie mają innego tytułu do ubezpieczenia. Stały charakter, jako kolejna cecha działalności rolniczej, wynika z istoty określenia "prowadzenie działalności". Potwierdzają ją także przepisy ustawy, z których wynika, że stały charakter takiej działalności ustawodawca uważa za oczywisty. W szczególności do takiej konkluzji prowadzi treść artykułów 7 ust. 2 i 16 ust. 2 pkt 1 ustawy, zgodnie z którymi ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek podlega inny (niż osoba, której gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny) rolnik lub domownik, jeżeli działalność rolnicza stanowi stałe źródło jego utrzymania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., I UK 16/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 278).

Z uwagi na powyższe, oraz na prawidłowo ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny w sprawie i prawidłową ocenę zaferowanych dowodów a także przyjęte podstawy prawne, zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w całości jako nieuzasadnioną (punkt 1).

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego stanowił art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz z art. 108 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania - art. 98 § 1 k.p.c. - strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W ocenie Sądu odwoławczego niezbędny nakład pracy pełnomocnika organu, jak również charakter sprawy, wkład jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy uzasadniały przyznanie wynagrodzenia zgodnie z treścią § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO (del.) Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk